

Niemiecko-rosyjska współpraca w sektorze gazu ziemnego



Marcin Sienkiewicz

Do najważniejszych czynników wpływających na sytuację w sektorach i rynkach gazu w Europie Środkowej i Wschodniej należą bezwzględnie relacje gazowe między Republiką Federalną Niemiec a Federacją Rosyjską, państwami będącymi największymi graczami rynków gazowych na kontynencie. Stosunki pomiędzy nimi w przedmiocie handlu i transportu gazu ziemnego to przykład konsekwentnej i długofalowej międzynarodowej współpracy gospodarczej. Jej początek miał miejsce jeszcze 1970 roku, w którym rząd RFN Willego Brandta podpisał ze Związkiem Sowieckim pierwszą umowę gazową. Zawarty kontrakt miał charakter długoterminowy i zawierał formułę take-or-pay, która zobowiązywała kupującego do zapłaty za zakontraktowaną ilość gazu niezależnie od rzeczywistego spożycia w ciągu roku. Na jej mocy Niemcy Zachodnie w zamian za dostawy gazu skredytowały zakup przez Sowieców 1,2 mln ton rur przeznaczonych do budowy rurociągów. Zamówienie realizować miał niemiecki koncern

Mannesman AG. Strona Sowiecka zobowiązała się natomiast do wybudowania infrastruktury przesyłowej prowadzącej do granicy Niemiec. Import uruchomiony został w 1973 r. i wyniósł początkowo 1 mld m³ gazu rocznie, by następnie w 1978 r. wzrosnąć do 3 mld m³ rocznie. Zainteresowanie Niemiec Zachodnich gazem ziemnym związane było w ówczesnym czasie z zagrożeniem ciągłości dostaw ropy naftowej z rejonu Zatoki Perskiej oraz stabilności jej ceny. Kryzys naftowy z 1973 r. skłonił rząd niemiecki do zmniejszenia udziału ropy w bilansie energetycznym kraju i zastępowanie jej gazem ziemnym. Kontrakt gazowy ze Związkiem Sowieckim wpisywał się także w prowadzoną przez socjaldemokratycznego kanclerza politykę otwarcia i porozumienia z krajami bloku wschodniego. Krytycznie do podjętej przez RFN współpracy odnosiły się Stany Zjednoczone, które obawiały się gazowej ekspansji Sowieców w Europie Zachodnie¹. Osobnym wątkiem, wymagającym jednak odrębnej analizy, stanowi rola sowieckiej agentury wpływu w kształtowaniu polityki W. Brandta wobec Moskwy. Jej przedstawicielem był m.in. oficer wschodnioniemieckiego wywiadu Hauptverwaltung Aufklärung Günther Guillaume, pełniący funkcję zaufanego sekretarza kanclerza RFN. Wykrycie jego agenturalnej działalności było bezpośrednią przyczyną podania się 7 maja 1974 r. W. Brandta do dymisji.



Willy Brandt z Leonidem Breżniewem, Bonn maj 1973 r.
Źródło: www.n-tv.de

Znaczenie rosyjskiego gazu dla Niemiec

Niemcy będąc najludniejszym i najsilniejszym gospodarczo krajem UE są jednocześnie największym konsumentem i importerem gazu ziemnego. Rosja jest natomiast największym

Zewnętrzni dostawcy gazu ziemnego do Niemiec (w mln m³)

Kraj dostawca	2006	2007	2008	2009
Holandia	24 754	22 150	19 972	21 796
Norwegia	25 890	25 204	27 531	32 493
Rosja	39 405	38 295	40 735	35 751
Pozostali	3 681	2 706	3 753	4 517
Razem	93 730	88 355	91 991	94 557

Źródło: IEA, Natural gas information 2010, www.iea.org

producentem gazu ziemnego w Europie i największym jego dostawcą dla państw UE. Niemcy to najważniejszy klient rosyjskiego Gzpromu w Europie, który gwarantuje dostawcy pełną wypłacalność, przewidywalność ekonomiczną i prawną, oraz trwający od kilkunastu lat wzrost zapotrzebowania na gaz. Aktualnie w strukturze dostaw gazu na niemiecki rynek, surowiec z Rosji posiada największy udział. Niemcy nie znajdują się jednak, tak jak ich sąsiedzi z Europy Środkowej, w stanie uzależnienia gazowego od rosyjskiego dostawcy. W roku 1991 import jeszcze ze Związku Sowieckiego pokrywał 33,5% zużycia gazu w RFN (z Norwegii – 12,7%), natomiast w 2008 r. udział ten wzrósł do 38% (z Norwegii – 28%)².

Bezpieczeństwo gazowe Niemiec oprócz zdwersyfikowanego importu opiera się także na rozbudowanej infrastrukturze magazynowej, na którą składa się 48 magazynów o łącznej pojemności 20,4 mln m³ gazu³. Niemiecki sektor gazowy tworzą wielkie koncerny: E.ON/Ruhrgas, RWE, EnBW, które są jednocześnie czołowymi uczestnikami rynku w wielu krajach europejskich. Koncerny te zobowiązane są ustawowo, pomimo że są podmiotami prywatnymi, do zapewnienia bezpieczeństwa dostaw gazu. Inaczej rzecz ujmując Republika Federalna Niemiec m.in. poprzez rodzime koncerny paliwo-energetyczne realizuje politykę bezpieczeństwa gazowego. Kolejnym zabezpieczeniem, jest wsparcie rządu federalnego dla rozwoju alternatywnych sposobów wytwarzania energii, które hamują wzrost konsumpcji tradycyjnych paliw. Niemcy posiadają więc korzystną pozycję w relacjach gazowych z Rosją, w których nie wytworzył się stan zależności ale raczej współzależności obu stron.

Wspólne inwestycje

Sztandarowym przykładem niemiecko-rosyjskiej współpracy w sektorze gazu ziemnego jest budowa Gazociągu Północnego - Nord Stream. 8 listopada 2011 r. nastąpiło oficjalne uruchomienie jego pierwszej nitki o przepustowości 27,5 mld m³ gazu rocznie. Docelowo liczący 1 244 km długości rurociąg ma osiągnąć

przepustowość 55 mld m³ gazu po oddaniu do użytku drugiej nitki pod koniec 2012 r.⁴ Geneza tego projektu ma swój początek w latach 90-tych.

Pierwotnie rurociąg umożliwiający transport rosyjskiego gazu przez Bałtyk miał być przedsięwzięciem rosyjsko-fińskim. Współpraca zakończyła się jednak na etapie studium wykonalności, po opracowaniu którego fińska spółka Fortum Oil and Gas Oy wycofała się z projektu⁵.

Poprowadzenie rurociągu po dnie Bałtyku miało stworzyć rosyjskiemu koncernowi nową, niezależną od tranzytu przez Ukrainę i Białoruś drogę zaopatrzenia klientów w Zachodniej Europie. Zakładano przy tym stały wzrost konsumpcji gazu ziemnego oraz zwiększenie jego udziału w bilansie energetycznym Europy Zachodniej. Decyzja o przystąpieniu Niemiec do tego projektu zapadła w okresie rządów kolejnego socjaldemokratycznego kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera. W trakcie wizyty rosyjskiego prezydenta Władymira Putina w Berlinie w czerwcu 2000 r. podpisano cztery deklaracje współpracy pomiędzy niemieckimi koncernami energetycznymi a Gazpromem. Powołano także Strategiczną Grupę Roboczą, której zadaniem była praca nad pogłębieniem współpracy gospodarczej między obu krajami. Umowa dotycząca budowy gazociągu podpisana została 8 września 2005 r. przez przedstawicieli niemieckich koncernów gazowych E.ON i BASF i rosyjskiego Gazpromu, w obecności kanclerza RFN i prezydenta FR. Do zrealizowania inwestycji utworzono spółkę Nord Stream AG. Obecnie spółka ta przekształciła się w międzynarodowe konsorcjum z udziałem koncernów gazowych z Francji i Holandii. Należy przy tym zauważyć, że poszerzenie grona udziałowców o Gasunie a następnie o GDF SUEZ nastąpiło kosztem udziałów firm niemieckich przy zachowaniu



Trasa Rurociągu Północnego. Źródło: www.ecrgroup.eu/pl

udziałów Gazpromu na poziomie 51%⁶.

Budowa rurociągu biegnącego po dnie Bałtyku finansowana była przez konsorcjum zachodnich banków na czele z niemieckim Dresdner Bank. W finansowanie inwestycji zaangażował się także Deutsche Bank oraz Kreditanstalt für Wiederaufbau. Do grona biznesowych beneficjentów tego przedsięwzięcia należą także przedsiębiorstwa branży stalowej z obu krajów. Spółka Europipek której udziałowcami są niemieckie koncerny Saltzgitter, Mannesmann oraz Dillinger Huette, dostarczyła 75% rur potrzebnych do ułożenia liczącej 1 200 km pierwszej nitki rurociągu, a pozostałe 25% rosyjska firma OMK. BASF jest także partnerem Gazpromu w projekcie rurociągu South Stream omijającego Europę Środkową od południa. Niemiecki koncern ma zainwestować w ten projekt co najmniej 2 mld euro i otrzymać 15% udziałów⁷. Gazprom bez przeszkód inwestuje także w system przesyłowy w samych Niemczech. W 1993 rosyjski koncern utworzył z niemieckim partnerem Wintershal AG spółkę joint venture Wingas AG działającą w obszarze dystrybucji gazu.

Obecnie Gazprom jest właścicielem 49,98% akcji tej spółki, która kontroluje 18% niemieckiego rynku gazu i dysponuje największą siecią gazociągów w Niemczech, m.in. gazociągu Opal. Biegnącym wzdłuż wschodniej granicy Niemiec rurociągiem popłynąć ma w niedalekiej przyszłości gaz odbierany z Gazociągu Północnego. Gazprom od 2010 r. kontroluje także 26,3 % udziałów w operującej we wschodnich Niemczech spółce przesyłowej VNG. W Berlinie ma swą siedzibę należąca w 100% do Gazprom Exportu spółka Gazprom Germania posiadająca spółki zależne i przedstawicielstwa w ok. 20 krajach Europy i Azji oraz w USA. Niemieckie firmy uzyskały natomiast przywilej w postaci możliwości inwestycji w rosyjskie złoża. Wymieniany już wielokrotnie koncern BASF w 2006 r. stał się 35% udziałowcem w złożu Južno-Ruskoje szacowanym na 700 mld m³⁸.

Europa Środkowa – niemiecko – rosyjskie „kondominium gazowe”

Niemiecko-rosyjska współpraca gazowa widoczna jest także na rynkach państw trzecich. Rynki gazu krajów Środkowej Europy są obszarem ekspansji zarówno niemieckich koncernów gazowych jak i Gazpromu. Nie dochodzi tu jednak do rywalizacji czy ostrej konkurencji między podmiotami niemieckimi a rosyjskimi ale do wielopłaszczyznowej kooperacji. Niemiecki i rosyjski kapitał obecny jest zarówno w firmach zajmujących się przesyłem jak i podmiotach pośredniczących w dostawach gazu z Rosji. Aktywności tej sprzyja przede wszystkim przewaga kapitałowa podmiotów niemieckich, dostęp do surowca podmiotów rosyjskich oraz proces przekształceń własnościowych w sektorach paliwowo-energetycznych państw Środkowej Europy⁹. W Republice Czeskiej, która zdecydowaną większość zużywanego gazu ziemnego importuje z Rosji, działa niemiecki RWE Transgas. Niemiecka firma jest właścicielem działającego na terenie Czech systemu przesyłowego. Na ryn-



Inauguracja gazociągu Nord Stream. Źródło: www.nord-stream.com/pl

ku węgierskim działa natomiast spółka PanRusGaz, będąca wspólną własnością E.On-u i Gazpromu. Spółka ta sprzedając w 2008 r. 8,9 mld m³ a w 2009 r. 7 mld m³ gazu, jest jego największym dostawcą na węgierski rynek¹⁰.

Personalny wymiar niemiecko – rosyjskiej współpracy gazowej

Współpraca gazowa z Rosją ma wielu zwolenników w elitach politycznych i gospodarczych Niemiec. Jej najbardziej znanym orędownikiem po stronie niemieckiej jest wspomniany wyżej G. Schroeder, który po ustąpieniu ze stanowiska kanclerza zasiadł we władzach Nord Stream AG. Jednym z nich jest także Aleksander Rahr¹¹, wpływowy doradca niemieckiego rządu, parlamentu i kręgów przemysłowych. Osoba ta pełni m.in. rolę łącznika pomiędzy kręgami politycznymi oraz gospodarczymi Niemiec i Rosji. Ważną postacią niemieckiego sektora gazowego, uznawanego za jednego z architektów ścisłej współpracy z Rosją, jest Burkhard Bergmann. Piastował on stanowiska w zarządach niemieckich firm gazowniczych – Ruhrgas i E.ON, a w 2000 r. został członkiem rady nadzorczej Gazpromu. W czerwcu 2011 r. B. Bergmann z rąk prezydenta Rosji Dmitrija Miedwediewa otrzymał Order Przyjaźni za „wielki wkład w umocnienie przyjaźni i współpracy z Rosją”¹². Pomyślną rolę w budowaniu relacji z Rosją odegrał także Hans-Joachim Gornig, dawny wiceszef przemysłu gazowego i naftowego NRD¹³. Związki z dawnym NRD posiada także dyrektor wykonawczy Nord Stream AG Matthias Warning, były oficer Stazi i przyjaciel W. Putina¹⁴.

Wspólne przedsięwzięcia infrastrukturalne, rozwinięty handel gazem, wspólne inwestycje w sektory gazowe państw trzecich oraz związki personalne pomiędzy elitami politycznymi korporacyjnymi świadczą o funkcjonowaniu swoistego niemiecko-rosyjskiego sojuszu energetycznego. Jego instytucjonalnym wyrazem jest powołana w 2009 r. w formie spółki Rosyjsko-Niemiecka Agencja ds. Energii (RuDEA). Strona rosyjska posiada 60% a niemiecka – 40% RuDEA. Ma ona ściśle współpracować z partnerami gospodarczymi z obu krajów w realizacji projektów energetycznych. Niemieckie firmy działające w branży energetycznej, takie jak EnBW, E.On, Siemens, Viessmann, Herrenknecht, Lurgi czy VNG-Verbundnetz Gas, posiadają swoich przedstawicieli w gremium doradczym RuDEA¹⁵.

Nowym impulsem dla pogłębienia współpracy może okazać się także decyzja rządu niemieckiego o wycofaniu się do 2022 r.

Niemiecka i rosyjska własność w sektorze gazu państw Europy Środkowej

Firma	Kraj	Skarb państwa	Gazprom	E.On Rurgas	RWE	Pozostali
SPP	Słowacja	51,0	-	24,5	-	25,5
Bieltransgaz	Białoruś	50,0	50,0	-	-	-
Moldowagaz	Moldawia	35,33	50,0	-	-	14,67
Lietuvos Dujos	Litwa	17,7	37,10	38,9	-	6,3
MOL	Węgry	7,1	-	-	-	92,9
PanRusGaz	Węgry	-	50,0	50,0	-	-
Latvijas Gāze	Łotwa	-	34,0	47,2	-	18,8
Eesti Gaas	Estonia	-	37,02	33,66	-	29,32
Net4Gas	Rep. Czeska	-	-	-	100	-
Adria LNG	Chorwacja	-	-	39,17	-	61,83

Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji zamieszczonych na stronach internetowych poszczególnych spółek.

z energetyki jądrowej. Zastąpienie powstałej w ten sposób luki rozbudowanym sektorem energii odnawialnej i energetyki gazowej stwarza dla Gazpromu dobrą koniunkturę do kolejnych inwestycji. W październiku 2011 r. rosyjski koncern otrzymał od niemieckiego urzędu monopolowego zgodę na zakup spółki Envacom zajmującą się produkcją i sprzedażą detaliczną elektryczności pochodzącej z farm wiatrowych, elektrowni słonecznych i biogazowni¹⁶. Aktywność Gazpromu wpisuje się natomiast w nową ofertę gospodarczą Rosji dla Niemiec zgłoszoną przez rosyjskiego ministra ds. energii Sergej Schmatko. Propozycja Rosji zmierza do większego zaangażowania się w rozbudowę, finansowanie i zarządzanie całego niemieckiego sektora energetycznego. Rosyjski minister proponuje m.in. powstanie wspólnego energetycznego przedsiębiorstwa zajmującego się produkcją energii z odnawialnych źródeł¹⁷. Strona rosyjska dysponując wolnymi środkami finansowymi stara się przyjąć nową rolę na rynku paliwowo-energetycznym jako podmiotu właścicielskiego współkształtującego politykę energetyczną i ceny energii w Niemczech.

Współpraca w sektorze gazu częścią strategicznego partnerstwa

Współpraca gazowa między Niemcami a Rosją to obecnie jeden z najważniejszych elementów ich stosunków, które w ostatnich kilkunastu latach nabrały strategicznego charakteru. Relacje gazowe należy więc postrzegać w szerszym kontekście, uwzględniającym uwarunkowania geopolityczne oraz cele polityczne i gospodarcze obu państw. W takim ujęciu sektor gazu stanowi doskonały przykład obrazujący funkcjonowanie we wzajemnych relacjach Berlina z Moskwą wspomnianego wyżej strategicznego partnerstwa, obejmującego zarówno sferę polityczną jak i gospodarczą. Realizacja przez

Niemcy wspólnych interesów z Rosją okazuje się często ważniejsza niż lojalność polityczna wobec partnerów z Unii Europejskiej i sojuszników z NATO. Budowa przez Niemcy razem z Rosją Rurociągu Północnego godzi przede wszystkim solidarność energetyczną Unii. Dla jej nowych członków z Europy Środkowej wzrośnie bowiem ryzyko narażenia na monopolistyczne działania ze strony Gazpromu czy konsekwencje przerw w dostawach związane z potencjalnymi rosyjsko-ukraińskimi konfliktami gazowymi. Zbieżność interesów Berlina i Moskwy widoczna jest także w obszarze polityki bezpieczeństwa międzynarodowego. Krytyczne stanowisko Niemiec wobec operacji zbrojnej USA wobec Iraku w 2003 r., powstrzymanie przez Niemcy procesu rozszerzania NATO o Gruzję i Ukrainę w trakcie szczytu w Bukareszcie w kwietniu 2008 r., negocjowanie amerykańskiego projektu tarczy antyrakietowej oraz powstrzymanie się od wzięcia udziału w operacji sił lotniczych Sojuszu w Libii w 2011 r. - to przykłady niemieckich działań zgodnych z interesem politycznym Federacji Rosyjskiej. Znamienne były także słowa wypowiedziane przez G. Schroedera podczas dyskusji politycznej zorganizowanej w rosyjskiej ambasadzie w Berlinie we wrześniu 2007 r.: Konkurentem Europy nie jest Rosja, lecz Ameryka i Azja. Warunkiem sukcesu Unii Europejskiej w globalnej konkurencji jest sojusz z Rosją. Dlatego właściwym podejściem jest „integracja Rosji z Europą, a nie izolowanie się od niej i powstrzymywanie jej”¹⁸. Z punktu widzenia Polski oraz pozostałych Państw Europy Środkowej istotna może być obawa o konsekwencje płynące z zacieśniającej się współpracy niemiecko-rosyjskiej. Możliwy jest bowiem scenariusz, że pogłębiające się „strategiczne partnerstwo” doprowadzić może w przyszłości do rozbitcia dotychczasowych struktur euroatlantyckich (NATO, UE). Z takim obrotem spraw wiązać się

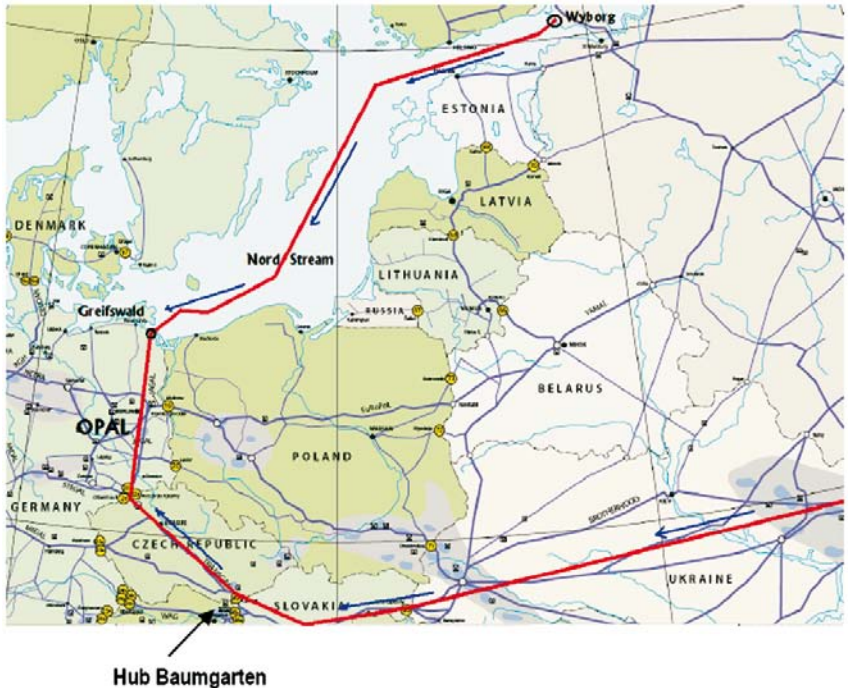
może ryzyko uprzedmiotowienia państw Europy Środkowej i sprowadzenia ich do roli odbiorców decyzji zapadających na niemiecko-rosyjskich szczytach polityczno-ekonomicznych.

Na takim obrazie relacji niemiecko-rosyjskich pojawia się jednak pewna rysa. Okazuje się, że zawierane dotychczas długoterminowe kontrakty na dostawy gazu zaczynają stanowić obciążenie dla niemieckich koncernów. Ustalone w nich ceny w coraz większym stopniu zaczynają odbiegać od poziomu cen gazu skroplonego dostępnego terminalach LNG w Europie Zachodniej. Pogorszenie konkurencyjności cenowej rosyjskiego gazu może studzić dotychczasowy niemiecki zapał w rozwijaniu handlu gazem z partnerem rosyjskim. Świadectwem pojawienia się takiego podejścia jest zdystansowanie się kanclerz Angeli Merkel wobec propozycji budowy trzeciej nitki gazociągu Nord Stream, zgłoszonej przez prezydenta D. Miedwiedewa w trakcie spotkania w Hanowerze w lipcu 2011 r.¹⁹. Negocjacje w sprawie obniżenia cen na gaz podjęły natomiast niemieckie koncerny E.On. i RWE.

Konsekwencje dla Polski

Strategiczny charakter stosunków niemiecko-rosyjskich, widoczny tak wyraźnie w sektorze gazu ziemnego, w Polsce w naturalny sposób przywołuje pamięć o historycznych doświadczeniach. To właśnie do nich nawiązał w maju 2006 r. ówczesny Minister Obrony RP Radosław Sikorski przyrównując niemiecko-rosyjską współpracę przy budowie gazociągu North Stream do paktu Ribbentrop – Mołotow: Polska jest szczególnie wrażliwa na punkcie korytarzy i porozumień ponad naszymi głowami. To była tradycja Locarno, paktu Ribbentrop-Mołotow. To był XX wiek. Nie chcemy powtórki²⁰. Rzeczywiście pamięć o przeszłości jednoznacznie pokazuje, że historia niemiecko-rosyjskiej współpracy datowana na początek XVIII w. m.in. w postaci serii porozumień zawieranych między Królestwem Pruskim a Cesarstwem Rosyjskim²¹, poprzez współpracę w okresie rządów kanclerza Otto von Bismarcka czy „strategiczne partnerstwo” III Rzeszy i Związku Sowieckiego w latach 1939-1941, zawsze odbywała się kosztem polskich interesów i kończyła się likwidacją państwa polskiego. W aktualnej fazie relacji niemiecko-rosyjskiej trudno dostrzec zagrożenia dla fizycznego bytu polskiej państwowości. Postawienie takiej tezy nie wyklucza jednak możliwości negatywnego oddziaływania tej współpracy na polityczne i ekonomiczne interesy Polski.

W przypadku gazu ziemnego charakter niemiecko-rosyjskich relacji konserwuje niekorzystny dla Polski stan systemu transportu gazu



Hub Baumgarten

Niemiecko – rosyjski system gazociągów wokół granic Polski

ziemnego. Uruchomienie Gazociągu Północnego zwiększa możliwości transportu gazu do Europy Zachodniej z kierunku wschodniego. Wpięcie Gazociągu Północnego i rurociągu Opal w istniejący system przesyłowy w pełni uszczelni otoczenie infrastrukturalne polskiego rynku gazu ziemnego. Polska znajdzie się w obrębie systemu przesyłowego w pełni kontrolowanego przez firmy niemieckie i rosyjskie, w których płynąć będzie wyłącznie gaz rosyjski.

Uruchamiając Nord Stream a w dalszej kolejności Sout Stream Rosja uzyska także bezpośrednie połączenie ze swoimi głównymi

klientami w UE. Rurociągi te omijając terytoria Ukrainy, Białoruś, a także Polski pozwolą Rosji zrealizować główny cel w jej polityce energetycznej jakim jest uniezależnienie się od państw tranzytowych. Pozbawienie przede wszystkim Ukrainy i Białorusi ich podstawowego atutu jakim jest tranzytowe położenie, pozwoli Rosji jeszcze skuteczniej oddziaływać na politykę swoich sąsiadów przy wykorzystywaniu instrumentów ekonomicznych.

Współpraca niemiecko – rosyjsko stanowi także poważną konkurencję dla Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazowniczego, które



Minister Spraw Zagranicznych RP Radosław Sikorski i Minister Spraw Zagranicznych FR Sierygiej Ławrow. Źródło: fakty.interia.pl

w obliczu liberalizacji rynku gazu musi uwzględnić obecność na polskim rynku zewnętrznych podmiotów. Wspólna ekspansja niemieckich i rosyjskich koncernów gazowych w Europie Środkowej to kolejne wyzwanie dla PGNiG dla którego region ten może być naturalnym obszarem aktywności.

Polska i jej sektor gazowy w obliczu współpracy takich potęg jak Niemcy i Rosja nie jest jednak pozbawiana pewnych atutów. Przede wszystkim Polska powinna skorzystać z koniunktury jaką stwarza dynamiczny rozwój handlu i produkcji gazu skroplonego. Uruchomienie gazo-portu w Świnoujściu powinno być pierwszym krokiem na drodze do pełnego włączenia się naszego kraju w światowy rynek LNG. Optymizmem napawać powinno także zagospodarowanie w przyszłości niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego. Wykorzystanie tych dwu elementów w połączeniu z walorami naszego położenia geograficznego (centralne położenie, dostęp do morza) powinno posłużyć do skonkretyzowania w przyszłości atrakcyjnej oferty dla odbiorców gazu z całej Europy. Realizacja tego ambitnego planu zależeć będzie od spełnienia wielu warunków takich jak konsensus w tym zakresie głównych sił politycznych w kraju, zwiększona aktywność dyplomatyczna, współpraca i koordynacja działań władz i przedsiębiorstw polskiego sektora gazu ziemnego. Jednak podstawowym warunkiem koniecznym do uruchomienia powyżej zarysowanej strategii, musi być zaistnienie woli politycznej władz. Obecnie przed rządem polskim stoi wybór pomiędzy polityką wpisania się w istniejący układ de-

terminowany przez niemiecko-rosyjskie „partnerstwo strategiczne”, a polityką budowania własnej niezależnej pozycji w oparciu o współpracę m.in. z państwami z Europy Środkowej i Wschodniej. A może ten wybór został już dokonany?

Przypisy

- 1 Więcej na temat polityki wschodniej W. Brandta m.in. w: Peter Merseburger: Willy Brandts Ostpolitik und die deutsche Einheit, Berlin 2009 r.
- 2 Ł. Antas, A. Łoskot-Strachota, Polityka gazu Niemiec - nie tylko Rosja, www.osw.waw.pl
- 3 Energy Delta Institute, Country gas profiles –Germany, www.energydelta.org
- 4 www.nord-stream.com/pl
- 5 Ibidem.
- 6 www.nord-stream.com/pl
- 7 W. Maszewski, Niemcy z Rosją okrążają Europę, „Nasz Dziennik”, 23.03.2011.
- 8 „Wirtualny Nowy Przemysł”, Rosja: niemiecki BASF udziałowcem złóż gazu na Syberii, 24.04.2006, www.energetyka.wnp.pl
- 9 Ośrodek Studiów Wschodnich, Relacje gospodarcze Niemiec z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, Warszawa, wrzesień 2008, s.20, www.osw.waw.pl
- 10 Panrusgas Gas Trading Plc, Natural gas sold in Hungary, www.panrusgaz.hu
- 11 Aleksander Rahr jest profesorem honorowym Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), która podlega Ministerstwu Spraw Za-

granicznych Rosji. Jest także członkiem Klubu Władajskiego, lobbującego m.in. na rzecz jak najściślejszych związków Rosji z Niemcami.

- 12 Prezesowi Gazpromu doradzi były szef E.ON Ruhrgas, 30.06.2011, www.wyborcza.biz
- 13 www.gazprom-mt.com
- 14 K. Kałużna, R. Rosicki, Wymiary bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej, Poznań 2010, s.204.
- 15 PAP, Powołano rosyjsko-niemiecką agencję ds. energii, 16.07.2009, www.pap.pl
- 16 Gazprom wchodzi na niemiecki rynek OZE, 15.11.2011, www.ebe.org.pl
- 17 M. Balse, Russland bietet Energiepartnerschaft an Kraftwerk Moskau drängt auf deutschen Markt, „Süddeutsche Zeitung”, 13.11.2011 r., www.sueddeutsche.de
- 18 L. Sykulski, Od Trójkąta Kaliningradzkiego do Związku Europy, „Geopolityka”, nr 3 (6), 2011 r., s. 3.
- 19 Rosja chce rozbudować Nord Stream, „Rzeczpospolita”, 19.07.2011., www.rp.pl
- 20 J. Lepiarz, Wypowiedź ministra Sikorskiego jest nie do przyjęcia, 06.05.2006 r., www.money.pl
- 21 Np. w 1720 r. Prusy i Rosja zawarły tajny układ w Poczdamie, w którym oba państwa opowiedziały się za utrzymaniem liberum veto i wolnej elekcji w Rzeczpospolitej.

Dr Marcin Sienkiewicz
Instytut Studiów Międzynarodowych,
Uniwersytet Wrocławski

PRENUMERATA

**Najlepszym sposobem na regularne otrzymywanie
WIADOMOŚCI NAFTOWYCH I GAZOWNICZYCH**

Zamówienia: tel./fax: 18 352 64 84
http://www.wnig.pl e-mail: prenumerata@wnig.pl